

Inż. Jerzy Gawliczek zmarł 6 listopada. Miał 78 lat.

Emerytowany pracownik Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu - Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego Wodzisław.

Ratownik górniczy czynny od 18.04.1970 r. do 24.07.1988 r.

Udział w akcjach ratowniczych: ok. 500 akcyjodniówek.

Udział w najpoważniejszych akcjach ratowniczych na kopalniach Manifest Lipcowy w 1975r., Brzeszcze, Silesia w 1979 r., Dymitrow, Szczygłowice, a także za granicą kraju:

w Czechosłowacji na kopalniach 1-Maja i Doubrawa, w Republice Południowej Afryki w kopalniach złota Libanon i Deelkraal.

Od roku 1980 do 1987 był kierownikiem pogotowia gazowego agregatu gaśniczego GAG, a po jego likwidacji był opiekunem zespołu obsługi GAG z kopalń Moszczenica, Zofiówka, Pniówek, Krupiński. Problemy zagrożeń jakie towarzyszą górnikom pod ziemią znał od podstaw jako, że przepracował wiele lat m.in. w kopalni „1 Maja” oraz „Zofiówka”.

Był także absolwentem Podyplomowego Studium Aerologii Górniczej.

Pracował w Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wodzisławiu Śląskim, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji.

Był m.in. jednym z budowniczych Górniczej Sztolni Ćwiczebnej w Wodzisławiu Śl.

Jego profesjonalizm został wykorzystany w Australii, a także w USA. Wraz ze swoim zespołem gasił pożar w kopalni „Pinnacle” położonej w Apalachach w Virginii Zachodniej. Jak wspominał, ratownicy pracowali w bardzo trudnych, górskich warunkach, na okrągło, przez całą dobę, zaś agregat osiągnął wówczas szczyt swoich możliwości pracując 362 godziny, co dotychczas nigdy jeszcze nie było notowane w czasie jednej akcji gaśniczej. Dokumentacja techniczna zakłada bowiem możliwości wykorzystania agregatu w czasie 400 godzin, między kolejnymi generalnymi remontami podzespołów. Wysiłki polskich ratowników zostały wówczas wysoko ocenione przez tamtejszy urząd górniczy.

Po przejściu na emeryturę inż. Gawliczek nie stracił kontaktu z swoją profesją. Czynny udział w akcjach zamienił na pasję dokumentalisty. Wiele godzin spędził w archiwach, bibliotekach, kopalnianych izbach pamięci zbierając materiał do potężnej monografii o ratownictwie górniczym. W trzech tomach zgromadził ok. 800 dokumentów i 2000 tys. fotografii obrazujących historię CSRG opatrując je profesjonalnymi tekstami. Wypełnił więc lukę pozostawioną przez historyków, którzy zajmując się polskim górnictwem pominęli milczeniem dzieje ratownictwa.

Jerzy Gawliczek był również autorem „Poradnika encyklopedycznego ratownictwa górniczego” i podręcznika „Ratownictwo górnicze w kopalniach głębinowych”, „Poradnika akcyjnego dla osób dozoru”, „Historii ratownictwa górniczego w Rybnickim Okręgu Węglowym” oraz licznych publikacji w czasopismach technicznych i naukowych.

Wieloletni sympatyk i członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Organizator rajdów rowerowych w tym rajdów ratowników górniczych na terenie powiatu wodzisławskiego.

Był wieloletnim uczestnikiem pieszego rajdu szlakiem Marszu Śmierci - upamiętniającego śmierć tysiąca osób, którzy w 1945 r. wyruszyli z obozu w Auschwitz-Birkenau do Wodzisławia Śl. .

Pomysłodawca i twórca regulaminów następujących odznak turystycznych:

„Szlakiem ewakuacji więźniów KL Auschwitz"

„Śladami ofiar górniczego stanu”

„Odznaka Krajoznawcza im. Świętej Barbary”

Aktywny działacz i przewodnik turystyki kolarskiej klubu „Sokół” przy Oddziale PTTK Radlin

Był bardzo sympatycznym, inteligentnym człowiekiem z zasadami.

Odszedł na wieczną szychbę, Wielki człowiek . Jurku, będzie nam Ciebie brakowało.

Przyznane odznaczenia:

Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi

Order Sztandaru Pracy II klasy

Złota Odznaka „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”

Srebrna Odznaka „Zasłużony dla Rybnika”

Medal 40-lecia Polski Ludowej

Brązowa i Srebrna Odznaka „Zasłużony dla Górnictwa”

Honorowa Szpada Górnicza

Zasłużony Ratownik Górniczy